

# Kiedy umrę kochanie – Janusz Radek

Kiedy umrę kochanie,  
Gdy się ze słońcem rozstanę  
I będę długim przedmiotem smutnym

Czy mnie wtedy przygarniesz,  
Ramionami ogarniesz,  
Naprawisz, co popsuł los okrutny?

Często myślę o Tobie,  
Często piszę do Ciebie  
Głupie listy - w nich miłość,  
Głupie listy - w nich uśmiech

Często myślę o Tobie,  
Często piszę do Ciebie  
Głupie listy - w nich miłość,  
Głupie listy - w nich uśmiech

Potem w piecu je chowam,  
Płomień skacze po słowach,  
Nim spokojnie w popiele nie uśnie

Patrząc w płomień kochanie,  
Myślę - co też się stanie  
Z moim sercem miłości głodnym

A Ty nie pozwól przecież  
Żebym umarł w świecie,  
Który ciemny jest, który  
Ciemny jest i chłodny

A Ty nie pozwól przecież  
Żebym umarł w świecie,  
Który ciemny jest, który  
Ciemny jest i chłodny

Kiedy umrę kochanie,  
Gdy się ze słońcem rozstanę  
I będę długim przedmiotem smutnym

Czy mnie wtedy przygarniesz,  
Ramionami ogarniesz,  
Naprawisz, co popsuł los okrutny

Często myślę o Tobie,  
Często piszę do Ciebie  
Głupie listy - w nich miłość,  
Głupie listy - w nich uśmiech

A ty nie pozwól przecież  
Żebym umarł w świecie,  
Który ciemny jest, który  
Ciemny jest i chłodny



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych